

Weekendowe Propozycje Rowerowe (WPR, trasa 32): Stożek od czeskiej strony

Data publikacji: 1.09.2017 19:50

Stożek Wielki po raz drugi zagości w Weekendowych Propozycjach Rowerowych. Ten leżący na granicy Polski i Czech szczyt wcale nie jest tak popularny u naszych południowych sąsiadów jak u nas. Położona na wschodnich krańcach ich państwa góra z tej strony dostępna jest dosyć trudnymi szlakami.

□

Częściej za to odwiedzane wydają się niżej położone miejsca w tym rejonie jak Bahenec czy Filipka.

Dla rowerzystów jedną z ciekawszych propozycji będzie trasa zaczynająca się w Pisku (po polsku Piosek) a kończąca się w Hradku (Gródek).

Podczas tej wycieczki odwiedzimy Shreka i Fionę oraz polską szkołę z 19 w. Zdobędziemy jednak z czeskiej strony ten Stożek, a potem dowiemy się, czym jest „Alej dobra”.

Trasę rozpoczynamy w Cieszynie na sportowym moście. Udajemy się na czeską stronę i jedziemy znaną już z poprzednich propozycji rowerowych trasą rowerową nr 10 przez Trzyniec i Jabłonków do Piosku. Możemy skrócić sobie wycieczkę o ok. 25 km i dostać się też do Nawsia pociągiem.

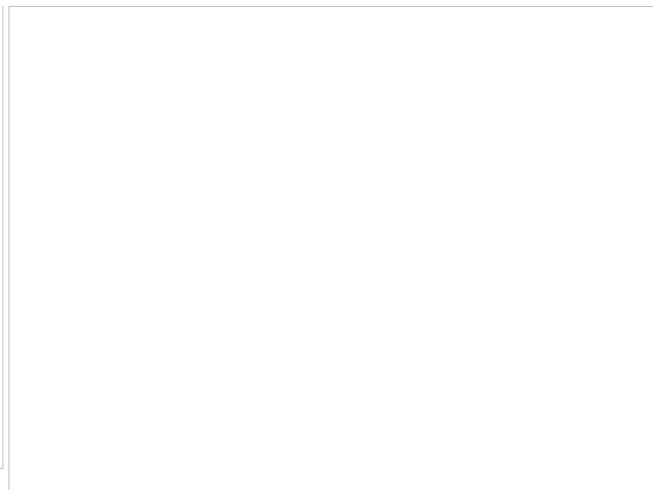
[Cycle Route 4189832](#) - via
[Cycle Route 4189832](#) - via [Bikemap.net](#)

text-decoration:underline;" target="_blank">Bikemap.net

Wieś Piosek położona w dolinie Olzy, otoczona jest ze wszystkich stron górami. Dodam tutaj, że warto wybrać się tam zwłaszcza w najbliższą sobotę, gdyż na godz. 13:00 tą zaplanowane są Dożynki.

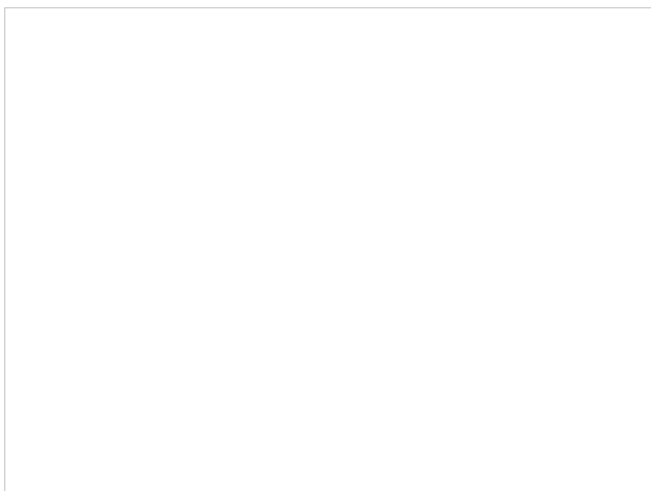


Piosek początek podjazdu

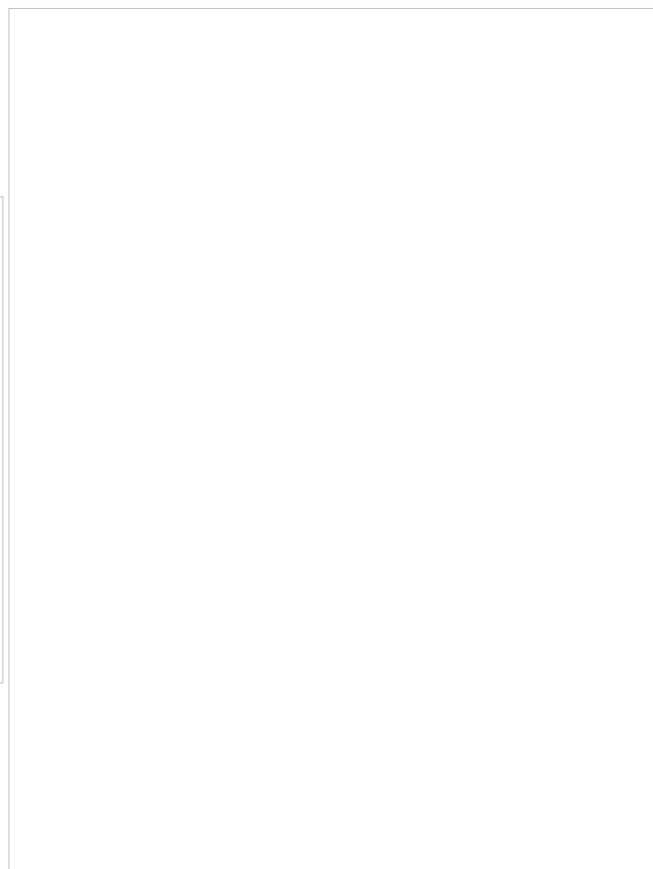


Piosek

W centrum wsi skręcamy koło remizy strażackiej w lewo i rozpoczynamy podjazd na Bagiyniec (cz Bahenec).

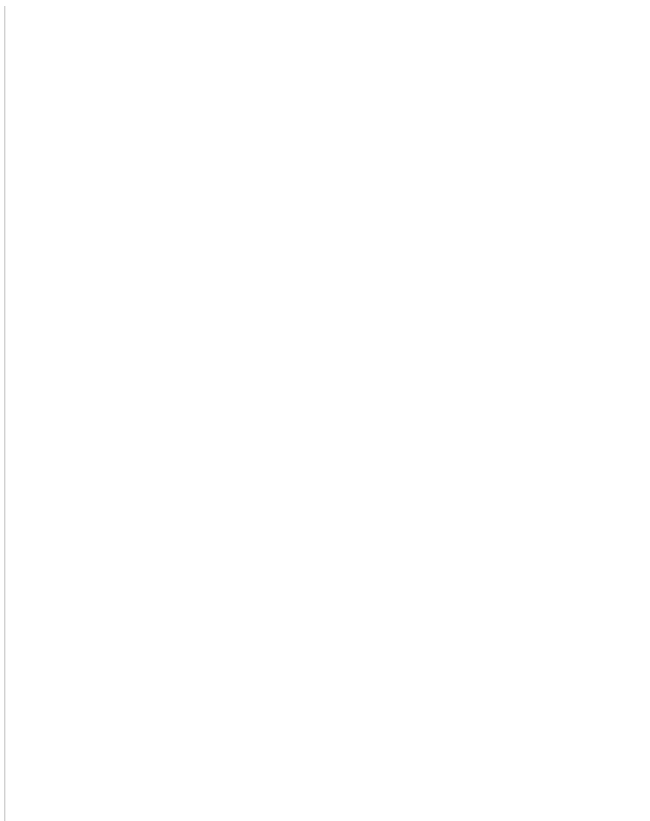


Podjazd na Bagiyniec



Źródółko przy drodze na Bagiyniec



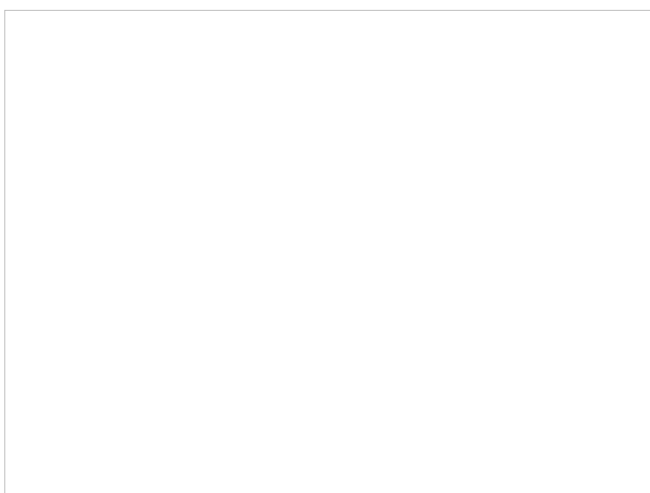


Podjazd na Bagiyniec

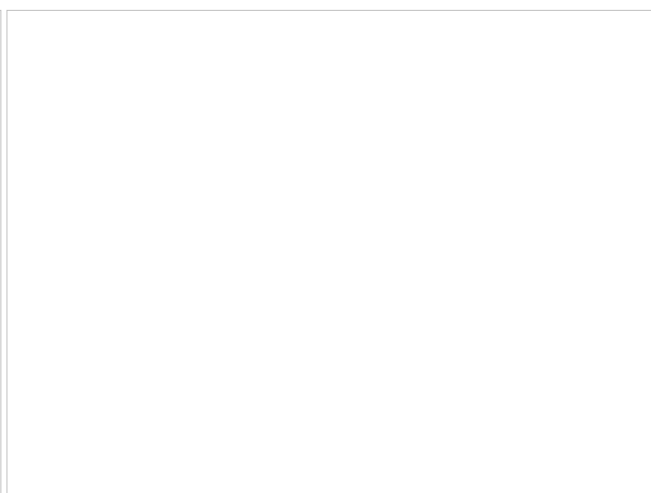


Obora jeleni i danieli Bahenec

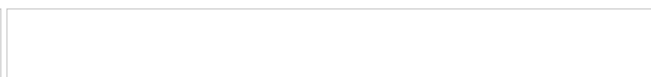
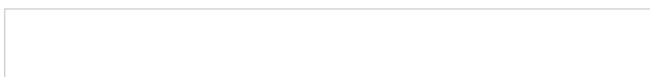
Kręta droga asfaltowa licząca ok. 7 km. zawiedzie nas pod sam hotel wellness Bahenec, gdzie czekają przy niewielkiej drewnianej chatce Shrek i Fiona.



Bagiyniec hotel



Bagiyniec w zimie



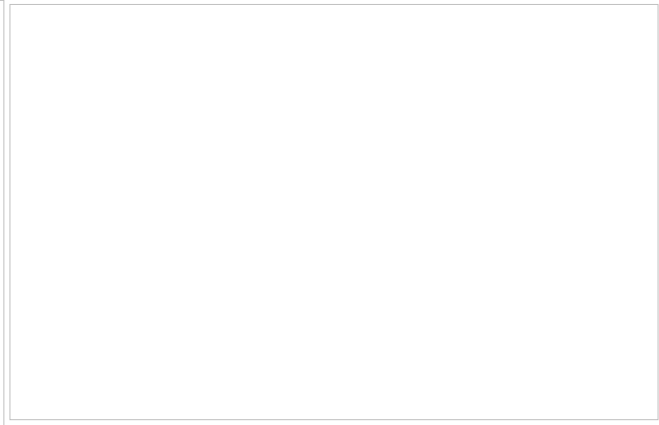
Malownicza, składająca się w większości z drewnianych domów osada Bagiyniec zachwyca swym położeniem i widokami. Niewątpliwie ciekawostką tej okolicy jest to, że już w 1873 r. powstała tu najstarsza szkoła we wsi, w której aż do 1955 r. głównym językiem wykładowym był język polski. W okresie międzywojennym w jednym z domów na Bagińcu urządzono czeską szkołę. Później do polskiej szkoły chodziły zarówno dzieci polskie jak i czeskie z osady Grónie, Za Gróniem, z Vojtovej, z czeskiego i polskiego Bystrego, no i oczywiście z Bagińca.

Wszystkie dzieci uczyły się w jednej klasie, z tym że pracowały w małych grupkach według roczników. Uczył je jeden nauczyciel, który mieszkał w szkole.

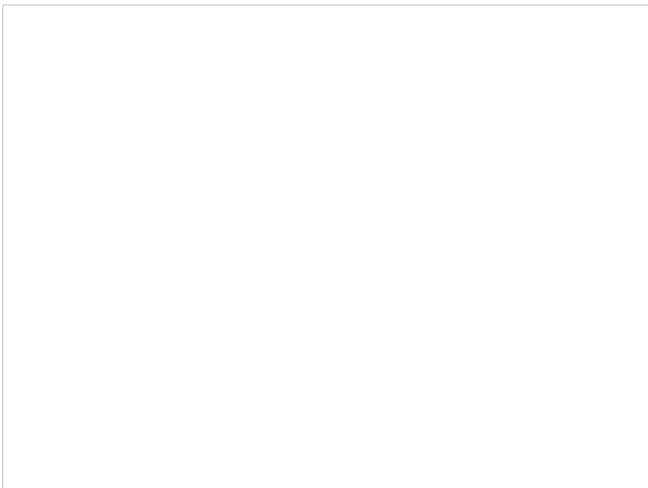
Budynek szkoły istnieje do dzisiaj i przypomina dawną historię, kiedy okoliczni mieszkańcy usilnie starali się, aby ich dzieci nie musiały chodzić daleko do szkoły.



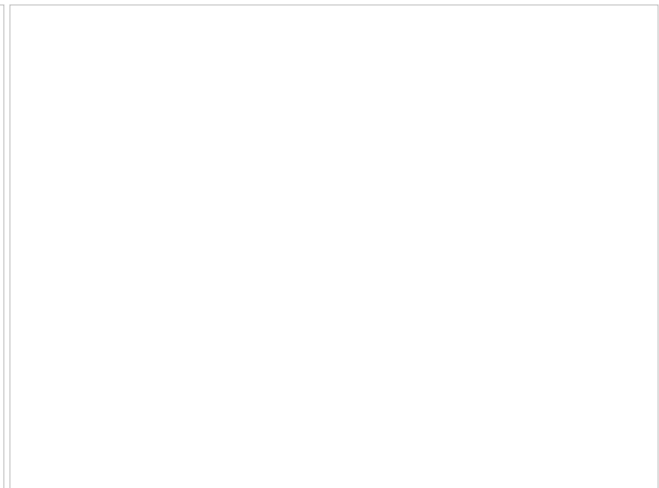
Bagiyniec szkoła 1937 r.
[fot. Archiwum Opawa]



Bagiyniec stara szkoła
[fot. Marian Waszut]

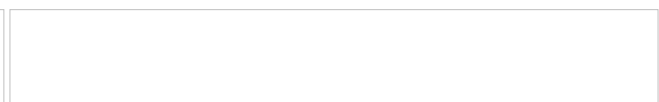
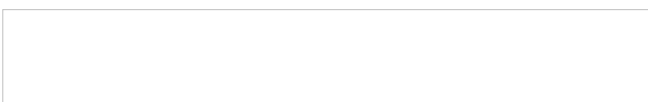


Bagiyniec



Bagiyniec w zimie

Od hotelu jedziemy dalej pod górę wąską asfaltową drogą między drewnianymi domami. Wyżej nawierzchnia zmienia się w kamienistą, ale za to za plecami otwiera nam się wspaniały widok na dolinę Olzy i otaczające ją góry.

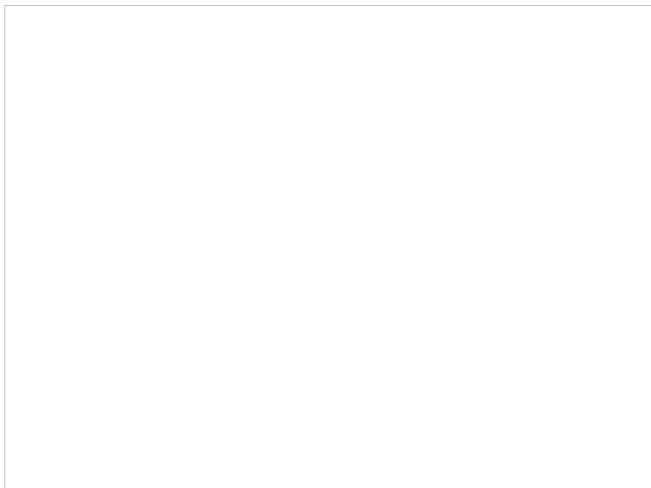




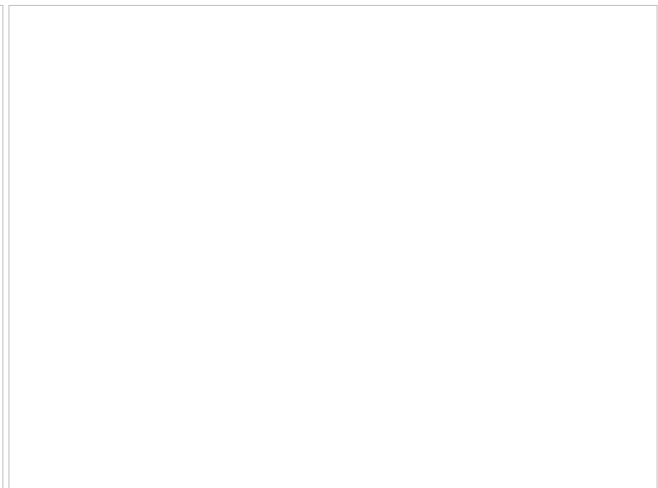
Widoki z Bagińca



Widoki z Bagińca

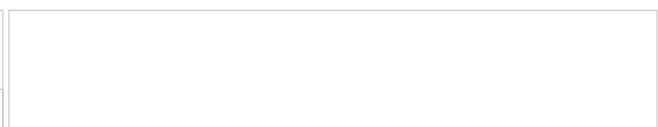
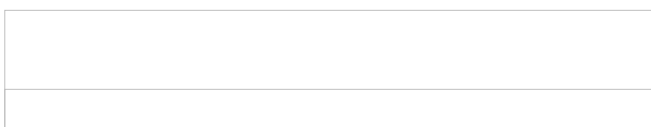


Widoki z Bagińca



Widoki z bagińca w zimie

Z dużej widokowej polany jedziemy czerwonym szlakiem przez las nieco pod górę a potem zjeżdżamy do połączenia z niebieskim szlakiem.



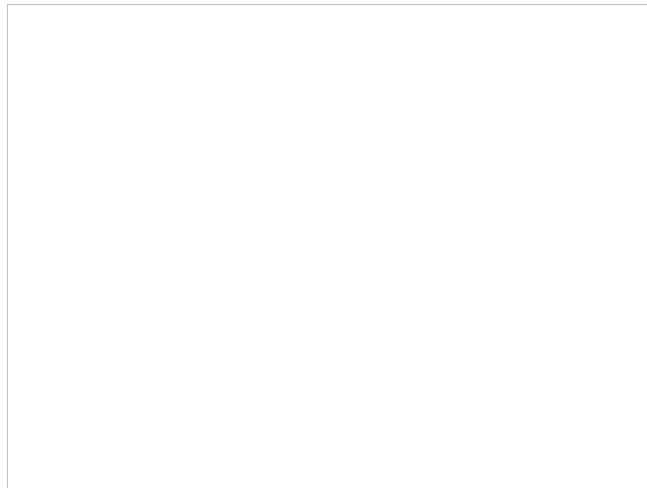


Niebieski szlak

Jeśli darowalibyśmy sobie wyjazd na Stożek i jechali dalej czerwonym szlakiem to dojechalibyśmy do osady Zimny. Wśród kilku domów uwagę zwróci zapewne duży opuszczony budynek pełniący kiedyś funkcje rekreacyjne dla jednej z czeskich kopalń. Powstał on na miejscu dawnej polskiej szkoły, która działała tu w latach 1927-61.

Jeśli jednak zdecydujemy się na Stożek, to musimy jeszcze podjechać mało wygodnym, bo bardzo kamienistym szlakiem, do granicy państwowej.

Stamtąd już niedaleko do polskiego schroniska na Stożku.



Schronisko na Stożku

Od schroniska zjeżdżamy polskim czerwonym szlakiem do miejsca, gdzie droga ostro zakręca w prawo. My jedziemy stąd w lewo i po chwili znajdujemy czeski żółty szlak, którym zjeżdżamy na siodło nad wspomnianą osadą Zimy. Łączymy się tutaj z czeskim czerwonym szlakiem biegnącym z Bagyńca i jedziemy nim przez dwa niewielkie wzniesienia na Filipkę.

Czeski żółty szlak ze Stożka	Czerwony szlak

Czerwony szlak

Czerwony szlak

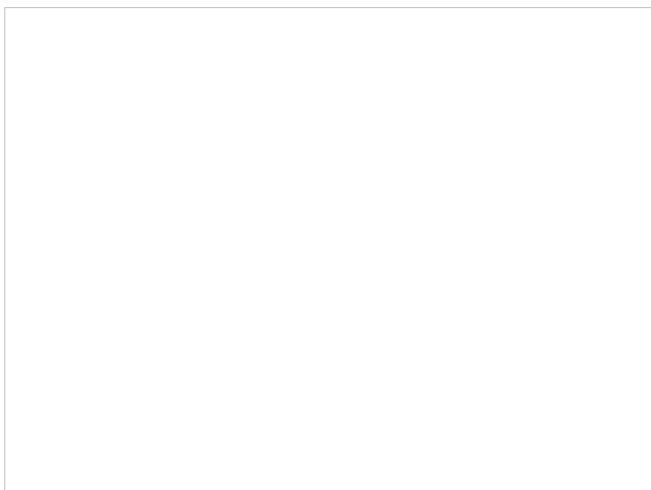
Góra Filipka (771 m.), choć wysokością nie wybija się znacznie, to stanowi jeden z ulubionych punktów wycieczkowych w okolicy. Na szczycie znajdziemy drewnianą wiatę i kamień graniczny trzech miejscowości: Gródka, Nawsia i Nydku.

--	--

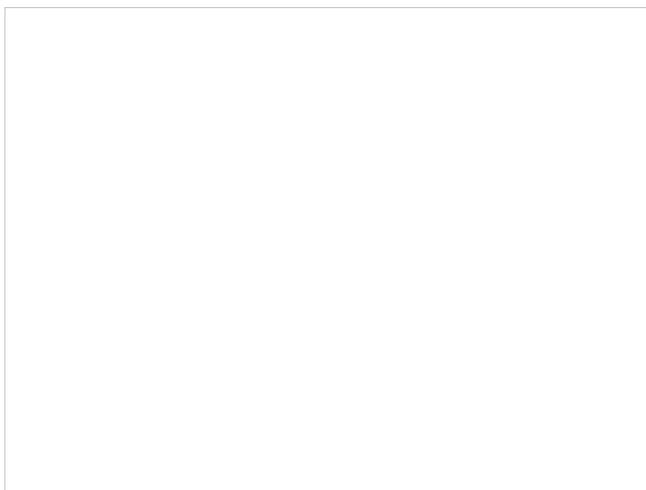
Filipka

Filipka

Zjeżdżając ze szczytu mijamy starą, lecz dobrze utrzymaną zabytkową chałupę drewnianą a następnie niewielką turystyczną chatę Filipka, gdzie możemy się posilić.



Szlak z Filipki

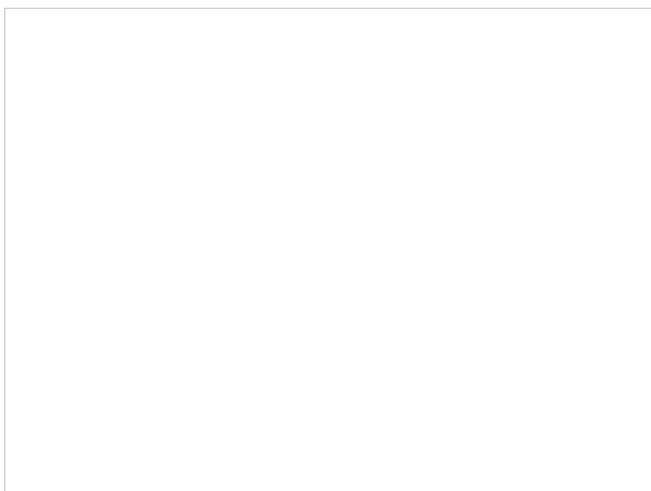


Chata Filipka

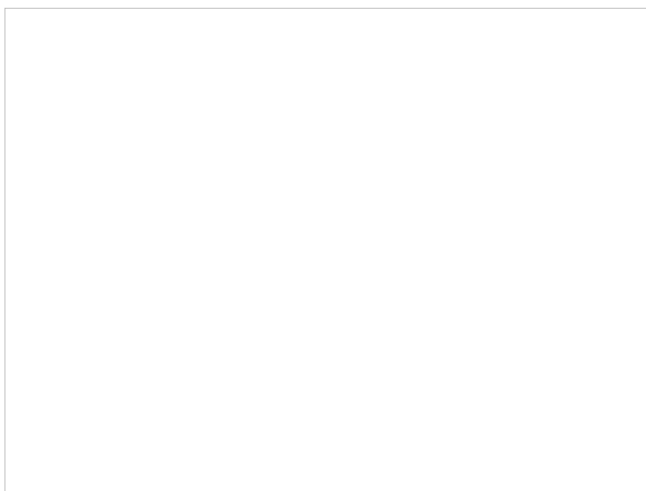
Z tego miejsca czeka nas już praktycznie tylko zjazd w dół.

Zjeżdżamy na pobliskie siodło i skręcamy w lewo na zielony szlak, który prowadzi szeroką drogą szutrową.

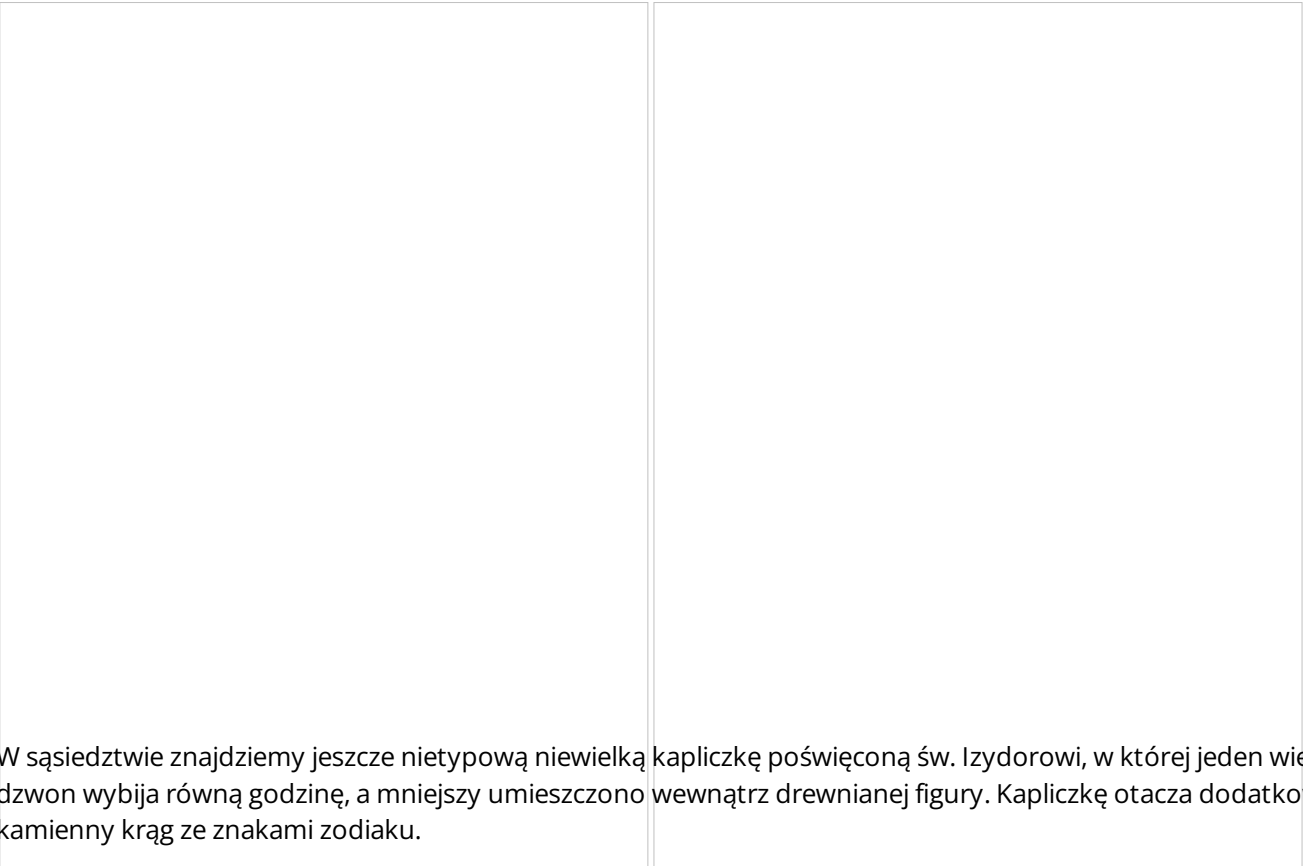
Po wyjechaniu z lasu natkniemy się niebawem na powstałe przed kilkoma laty ciekawe i oryginalne miejsce, jakim jest sad jabłoniowy. Nie jest to jednak taki zwyczajny sad. Każde drzewko to inna odmiana jabłoni symbolizująca 16 okolicznych miejscowości. Co ciekawsze każda z tych miejscowości zasadzeniem drzewka uhonorowała jednego ze swych zasłużonych mieszkańców. Tak powstały sad otrzymał nazwę „Alej dobra”. Jabłka z sadu (jak już urosną) przewidziane są dla turystów.



Alej dobra



Alej dobra



W sąsiedztwie znajdziemy jeszcze nietypową niewielką kapliczkę poświęconą św. Izydorowi, w której jeden większy dzwon wybija równą godzinę, a mniejszy umieszczono wewnątrz drewnianej figury. Kapliczkę otacza dodatkowo kamienny krąg ze znakami zodiaku.

Alej dobra

Alej dobra

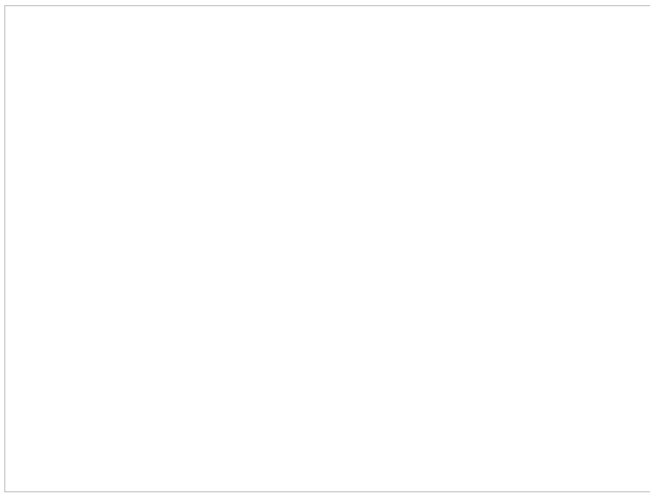


Kapliczka św Izydora



Kapliczka św Izydora

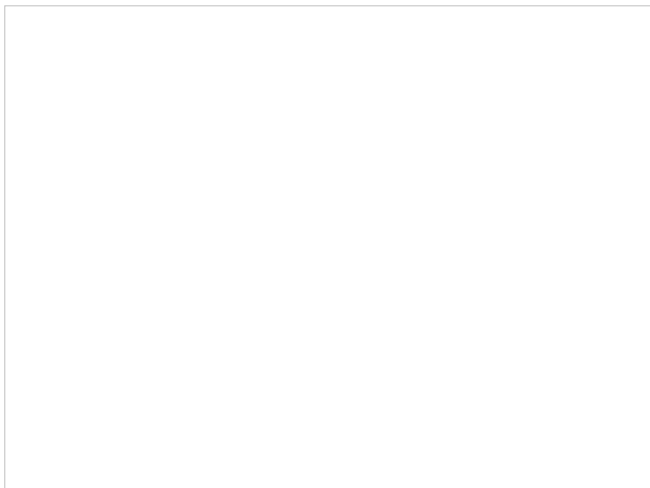
Zjeżdżając dalej nasza droga szutrowa zmienia się w drogę asfaltową i mijamy kolejną chatę turystyczną o nazwie Hradek.



Chata Hradek

Możemy stamtąd jechać dalej drogą asfaltową lub zielonym szlakiem, który po pewnym czasie i tak połączy się z tą drogą. Dostyc długi i ekscytujący zjazd kończymy we wsi Gródek.

Chata Hradek



Kościół Braterski przy zjeździe do Gródka

Zjazd do Gródka

Wracamy stamtąd trasą rowerową nr 10 do Cieszyna.
Trasa liczy ok 65 km.

Tekst i zdjęcia (o ile nie zaznaczono inaczej) - Daniel Pipień

Daniel Pipień - 39 lat i kilkadziesiąt tysięcy kilometrów na liczniku. Od dziecka pasjonuje się zwiedzaniem i rowerami. Amatorsko startuje w zawodach MTB. Łącząc pasję rowerową i ciekawość świata, poznaje Śląsk Cieszyński i swoimi pomysłami na ciekawe wycieczki rowerowe dzielić się będzie również z Wami.

Wycieczki i wyprawy rowerowe Daniela możecie śledzić na jego, prowadzonym od 2009 roku, blogu:
<http://daniel3ttt.bikestats.pl/>

Poprzednie odcinki:

- [Odcinek 1: Szańce Jabłonkowskie](#)
- [Odcinek 2: Jabłonków i gródki w dolinie Olzy](#)
- [Odcinek 3: Wokół Cieszyna i Czeskiego Cieszyna](#)
- [Odcinek 4: Białogród i cesarsko-pruskie słupy graniczne](#)
- [Odcinek 5: Szlakiem Ondraszka](#)
- [Odcinek 6: Frysztat i dawna Karwina](#)
- [Odcinek 7: Śląska \(Polska\) Ostrawa](#)
- [Odcinek 8: Droga "książęca" do Bielska](#)
- [Odcinek 9: Zamki nad Piotrówką](#)
- [Odcinek 10: Dokoła Skoczowa](#)
- [Odcinek 11: Szlakiem hutnictwa-Ustroń](#)
- [Odcinek 12: Huta trzyniecka i okolice](#)
- [Odcinek 13: Gronie nasze gronie-Wisła](#)
- [Odcinek 14: Brenna i okoliczne góry](#)
- [Odcinek 15: Rowerem na Jaworowy i z Jaworowego](#)
- [Odcinek 16: Czantoria na rowerze](#)
- [Odcinek 17: Goduła, Ropiczka i Praszywa](#)
- [Odcinek 18: Do ujścia Olzy](#)
- [Odcinek 19: Do źródła Olzy](#)
- [Odcinek 20: Cierlicko i Żermanice](#)
- [Odcinek 21: Żabi Kraj](#)
- [Odcinek 22: Najwyżej w Księstwie, czyli Łysa Góra](#)
- [Odcinek 23: Trójstyk](#)
- [Odcinek 24: Trójwieś i Ochodzita](#)
- [Odcinek 25: Tajemnicza góra Girowa oder Hexenberg](#)
- [Odcinek 26: Kozubowa i Ostry](#)
- [Odcinek 27: Kamienna chata i dolina Łomnej](#)
- [Odcinek 28: Beskidzka perełka Moravka](#)
- [Odcinek 29: Salmopol i Malinowska Skala](#)
- [Odcinek 30: Z Równicy na Czupel](#)
- [Odcinek 31: Stożek MTB](#)

Za tydzień Daniel Pipień zaprosi nas na wycieczkę: Trasa graniczna na Budzin